

Przed utworzeniem nowego rządu

WARSZAWA (PAP). Sprawozdawca parlamentarny PAP donosi:

W kołach poselskich dyskutowany jest żywo skład przyszłego rządu. Można się spotkać z bardzo różnorodnymi przewidywaniami co do obsady poszczególnych foteli ministerialnych. Przewidywania te często są sprzeczne z sobą. Fakt ten — jeżeli weźmie się pod uwagę, że większość posłów jest poinformowana o postulatach swych stronnictw co do składu przyszłej Rady Ministrów — pozwala przypuszczać, że ostateczne propozycje w tej sprawie, jakie przedstawi Józef Cyrankiewicz w przyszły wtorek nie są jeszcze ustalone.

Pomimo to mówi się, że Piotr Jaroszewicz nadal pełnić ma funkcję wicepremiera. Posłowie ZSL twierdzą, że prezes NK ZSL Stefan Ignar pozostanie wicepremierem. Sądzą oni również, że stanowisko ministra przemysłu spożywczego obejmie działacz ZSL. Wymieniane jest tutaj nazwisko obecnego wiceministra tego resortu — Pisułki, który oblat obecnego stanowisko bardzo niedawno. Z tych samych kół dowiaduje się, że działacz ZSL ma być mianowany podsekretarzem stanu w kilku resortach — m. in. w Ministerstwie Finansów. Wśród posłów SD panuje na ogół przekonanie, że ministrem przemysłu drobnego i rzemiosła będzie, jak dotychczas działacz ich Stronnictwa. Zdaniem ich, udział przedstawicieli SD w rządzie — biologicznie pod uwagę nie tylko teki ministerialne, lecz również stanowiska podsekretarzy stanu — będzie większy niż dotychczas.

Wbrew wersjom, jakoby S. Żółkiewski miał rezygnować ze stanowiska ministra szkolnictwa wyższego w związku z objęciem kierownictwa nowego pisma, dowiaduje się, że nowe obowiązki nie przeszkadzą mu w wykonywaniu dotychczasowych. Nie oczekuje się też zmiany na stanowisku ministra oświaty.

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 50.395

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 46 (2395) — Rzeszów, piątek 22 lutego 1957 r.

Przywrócenie spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu pełnej samorządności leży w interesie chłopów

(List Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych i Organizacji Społecznych w Rzeszowie)

Komisja wojewódzka Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Rzeszowie, powołała międzypartijną komisję, której zadaniem jest zabezpieczenie realizacji zasad polityki rolnej, zawartych w programie KC PZPR i NK ZSL. Sekcja spółdzielcza tej komisji opracowała aktualne problemy spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu. W oparciu o wnioski tej

sekcji, Komisja Porozumiewawcza uzgodniła stosunek stronnictw politycznych i organizacji społecznych w sprawie wyborów władz samorządowych w spółdzielczości oraz w sprawie zapewnienia jednolitego ruchu spółdzielczego na wsi.

A oto treść listu Komisji Porozumiewawczej do komitetów powiatowych PZPR i ZSL oraz podstawowych organizacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i kół Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

CEL POBILANSOWYCH ZEBRAŃ GS

Na podstawie Statutu, uchwalonego przez II Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu, gminne spółdzielnie i ich związki organizują obecnie pobilansowe zebrania wsielisk, walne zgromadzenia przedstawicieli w GS i walne zgromadzenia delegatów w PZGS. Celem tych zebrań jest:

- zapoznać ogół członków GS z wynikami gospodarczo-finansowymi spółdzielni za 1956 rok,
- podać działalność ocenę chłopów korzystających z jej usług,
- ustalić, w oparciu o opinię chłopów, podstawowe zadania i kierunki działalności oraz formy organizacyjne GS i PZGS,
- wybrać przedstawicieli na walne zgromadzenia w GS i delegatów na walne zgromadzenia w PZGS,
- wybrać, o ile upłynęła kadencja lub zachodzi tego potrzeba, nowe rady i zarządy spółdzielni i ich związków,
- zatwierdzić bilanse, dokonać podziału nadwyżek lub mówić przyczyny i środki likwidacji strat.

PRZECIWSZTAWIĆ SIĘ PRÓBOM ROZBIJANIA JEDNOŚCI RUCHU SPÓŁDZIELCZEGO

Zebrań te odbywają się w okresie, kiedy toczy się szeroka dyskusja nad organizacją naszego życia gospodar-

Sejmowe komisje rozpoczęły prace

WARSZAWA (PAP). 21 bm. wicemarszałek Sejmu prof. Jerzy Jodłowski otworzył z ramienia Prezydium Sejmu pierwsze posiedzenie sejmowej komisji mandatowej, której zadaniem jest przygotowanie do zatwierdzenia przez plenum Sejmu wniosku o ważności wyborów.

Na posiedzeniu dokonano wyboru przewodniczącego i wiceprzewodniczącego komisji.

Na wniosek posła Czesława Szczepaniaka jednogłośnie wybrano przewodniczącym pos. Mieczysława Bogusławskiego z SD, a wiceprzewodniczącym pos. Marię Maniakównę z ZSL.

WARSZAWA (PAP). 21 bm. odbyło się inauguracyjne posiedzenie powołanej poprzedniego dnia przez Izbę komisji dla opracowania regulaminu Sejmu.

Przewodniczącym komisji wybrany został wicemarszałek Sejmu, przewodniczący Klubu Poselskiego PZPR — Zenon Kliszko, wiceprzewodniczącymi: Jan Dusza — wiceprzewodniczący Klubu Poselskiego ZSL i Jan Karol Wende — przewodniczący Klubu Poselskiego SD.

Po dyskusji komisja postanowiła przyjąć następujący tryb pracy: powołać podkomisję, która zapozna się ze wszystkimi projektami regulaminu sejmowego i zreferuje ich treść członkom komisji na następnym posiedzeniu. Podkomisja ustali także zagadnienia w regulaminie sa bezsporne oraz co do jakich spraw istnieją rozbieżne propozycje.



- Str. 4
- Stanisław Prażuch zabiera dziś głos w sprawie budowy fabryki lin i drutów specjalnych w naszym województwie. Swój artykuł zatytułował on „A jednak fakty przemawiają za Jarostawiem”.
 - *
 - Listy do Redakcji
 - *
 - Rzeszowski felieton
 - *
- Str. 5
- Kolejny reportaż HALINY LIPOWCZAN z Paryża pt. „3.000 km po Francji”.
 - *
 - Z kim Stał Stalowa Wola walczyć będzie o utrzymanie się w II lidze.

Czy posłowie bezpartyjni zorganizują się?

WARSZAWA (PAP). W dniu 21 bm. odbyło się w Domu Poselskim w Warszawie zebranie grupy ok. 30 bezpartyjnych posłów na Sejm, którzy spotkali się, by przedyskutować formy organizacyjne swej działalności parlamentarnej. Na posiedzeniu, któremu przewodniczył pos. E. Osmańczyk, dyskutowano przede wszystkim sprawę utworzenia klubu lub też biura posłów bezpartyjnych — tworzą organizacyjny, który by zapewnił posłom bezpartyjnym tak samo dogodne warunki działalności w Sejmie, jak posłom należącym do 4 istniejących dotychczas klubów poselskich.

Wszycy uczestnicy zebrania wypowiedzieli się w dys-

kusji za zorganizowaniem się posłów bezpartyjnych. Jednakże co do charakteru tej przyszłej organizacji zaistniały różnice zdań.

Po dyskusji postanowiono powołać komitet poselski w składzie pos. pos.: Bierzanek, Fojcik, Garlicki, Korus i Osmańczyk, który przedyskutuje sprawę utworzenia klubu lub biura z Prezydium Sejmu oraz z członkami komisji dla opracowania regulaminu sejmowego.

Członkowie komitetu przedstawia wyniki swej działalności na następnym posiedzeniu posłów bezpartyjnych, które uczestnicy zebrania wyznaczili na wtorek, 26 bm., — na godz. 12.

Polska delegacja gospodarcza w USA



Na zdjęciu: Członkowie delegacji na chwile przed odlotem z Warszawy. CAF — fot. Dąbrowiecki.

NOWY JORK (PAP). Przybyła tu samolotem 21 bm. delegacja polska, która przeprowadzi rozmowy w sprawie rozszerzenia polsko-amerykańskich stosunków gospodarczych. Przewodniczącym delegacji, dyrektor generalny Ministerstwa Finansów H. Kotlicki oświadczył na lotnisku dziennikarzom: „Jesteśmy zainteresowani w zakupach na kredyt bawełny, zboża i nasion olejnych, jak również maszyn, zwłaszcza górniczych”.

Dwa samoloty, 12 samochodów policji i 1 gołąb w pogoni za złodziejaskiem

GELSENKIRCHEN (PAP). W lipcu ubiegłego roku szofer Johann Schonhoff ukradł 6 gołębi zapalonemu hodowcy tych ptaków, Willi Schaeferowi. Szofer wysłał następnie do poszkodowanego paczkę, w której umieścił jednego ze swoich (nie ukradzionych) gołębi. Do nogi ptaka przywiązana była kartka z napisem: „Jeśli chce pan mieć swe gołębie z powrotem, to proszę przyczepić banknot 50-markowy do nogi gołębia, którego panu przysłałem i wypuścić go. W przeciwnym razie upatrzą sobie z pańskich gołąbków smaczny obiadek”.

Schaefer wpadł na sposób. Przywiązał do gołębia otrzymanego w paczce jaskrawe chorągiewki i wypuścił go. Gołębiowi towarzyszyły w powietrzu dwa samoloty. Dość, ulicami mknęło 12 samochodów policyjnych. Gołąb, nieswiadomy niczego bohatera dnia, postrnął o czwyciście prosto do domu Schonhoffa. W ślad za gołębem przybyli policjanci. Niefortunny złodziejask został zdemaskowany.

W XXXIX rocznicę powstania Armii Radzieckiej

Im zawdzięczamy wolność

W ODDZIAŁACH ARMII RADZIECKIEJ

Na zdjęciu: Szkolenie żołnierzy łączności. Fot — CAF.



W środę 20 bm. odbyło się uroczyste spotkanie przedstawicieli Armii Radzieckiej. Spotkanie to, zorganizowane z okazji XXXIX rocznicy powstania Armii Radzieckiej upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

Z pojęciem Armii Radzieckiej związanych jest wiele naszych najgorętszych przeżyć. Wszak już dwukrotnie dzięki tej właśnie armii było nam dane żyć w wolnym kraju, niezależnej ojczyźnie.

Mineło już tyle lat od powstania zbrojnej siły, która służy szlachetnym celom utrwalenia pokoju na świecie. Być może, nie mieliśmy się to w niektórych umysłach — armia, siła zbrojna — a jej celem jest przeciwdziałanie wojnie. Ale tak jest. Taką jest tylko Armia Radziecka, armia bratniego kraju. Każdy rok przy-

nosił dowody wielkiej siły tej armii i jej wielkiego umiłowania spokojnego życia, przyjaźni i swobody.

W dniu XXXIX rocznicy powstania Armii Radzieckiej i my bierzemy gorący udział. Długo brzmiały oklaski po serdecznym przemówieniu pułkownika Michaiła Gajdara, który mówił o trudnej a jakże wspaniałej drodze walk radzieckich żołnierzy i walczącego u ich boku Wojska Polskiego. Długo nie milkły oklaski uznania, gdy podpułkownik Władimir Pcieliniec odpowiadał na zapytanie rzucone z sali — za co otrzymał tytuł bohatera Związku Radzieckiego.

W spotkaniu ze społeczeństwem Rzeszowa wzięli udział dwaj wyżsi oficerowie radziecy: płk. Gajdar i ppłk. Pcieliniec w towarzyszyście przedstawicieli Wojska Polskiego: płk. Milaszewskiego i kpt. Skuriata.

W Kielcach odnaleziono zwłoki trojga dzieci

KIELCE (PAP). W dniu 20 bm. robotnik zatrudniony przy budowie domu przy ul. Żółkiewskiej w Kielcach, kopiąc piasek w skarpcie natknął się na zwłoki 3 dzieci. Jak ustalono były to zwłoki trojga dzieci: Miroslawy Siekiewicz lat 4, jej brata Marka Siekiewicza lat 8 i Janusza Pacana lat 10, które w dniu 13 lipca 1956 r. zaginęły bez wieści. Prowadzone wówczas w tej sprawie śledztwo nie dało wyników. Odnalezione obecnie zwłoki dzieci przewiezione zostały do szpitala wojewódzkiego, gdzie zostaną poddane badaniom przez biegłych lekarzy w celu ustalenia przyczyny zgonu. Śledztwo trwa.

Uwaga czytelnicy
„Nowin Rzeszowskich” przypominamy, że prenumeratę pocztową na kwiecień przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 10 marca

Jednocześnie zawiadamiamy, że administracje zakładów i instytucje, rady zakładowe i rady robotnicze, pracownicy instytucji mogą zamawiać prenumeratę „Nowin Rzeszowskich” na kwiecień, w terminie do 10 marca 1957 r. bezpośrednio w oddziałach i delegaturach „Ruchu”.

Polskie koncentraty odżywcze dla USA

POZNAN (PAP). Po kupcach Danii, Anglii i Finlandii, również importerzy z USA zwrócili się do największych w Polsce zakładów środków odżywczych w Poznaniu o przesłanie drobnej partii koncentratów odżywczych.

Rada Państwa

wybrana na posiedzeniu Sejmu PRL w dniu 20 lutego 1957 r.



Aleksander Zawadzki
przewodniczący



Jerzy Albrecht
zastępca



Stanisław Kulczyński
zastępca



Oskar Lange
zastępca



Bolesław Podedworny
zastępca



Julian Horodecki
sekretarz

Na członków Rady Państwa zostali wybrani:

- Kazimierz Banach**
- Leon Chajn**
- Władysław Gomułka**
- Leon Kruczkowski**
- Ignacy Loga-Sowiński**
- Alicja Musiałowa**
- Roman Nowak**
- Józef Ozga-Michalski**
- Jerzy Zawieyski**

Ministerstwo Rolnictwa zamierza wysłać 100 fachowców do pomocy radom narodowym

WARSZAWA (PAP). Jak dowiaduje się przedstawiciel PAP, w kierownictwie Min. Rolnictwa dyskutowana jest sprawa udzielenia bezpośredniej doraźnej pomocy radom narodowym, a przede wszystkim zarządom rolnictwa w rozwiązywaniu trudnych problemów, nurtujących obecnie wieś. M. in. wysunięto wniosek, aby w pierwszych dniach marca br. wysłać na okres jednego miesiąca do wszystkich województw co najmniej 100 fachowców z Min. Rolnictwa. Fachowcy ci pomogliby radom narodowym i chłopom m. in. w organizowaniu samorządu rolniczego.

Sędziszowskie Zakłady Motoryzacyjne — jedynym producentem pierścieni „SIMMERA”

(Inf. wł.) Sędziszowskie Zakłady Motoryzacyjne specjalizują się w produkcji pierścieni „Simmera”. Są też jedynym dostawcą tego artykułu na rynek krajowy.

W roku bieżącym ilość zamówień na uszczelki „Simme-

ra” wzrosła do poważnych rozmiarów. W tej chwili w Sędziszowskich Zakładach zamówiono 1.300.000 sztuk pierścieni. I tylko deficyt surowca nie pozwala na pełną realizację wszystkich zamówień. (f)

Okolo 600.000 sztuk opon dadzą w roku bieżącym DZPG

(Inf. wł.) Debickie Zakłady Przemysłu Gumowego wypuszcza w ciągu roku bieżącego około 600.000 sztuk opon na rynek krajowy.

Wraz z wykańczaniem nowych inwestycji wzrastać będzie również produkcja. Prowizoryczne obliczenia pozwalają przypuszczać, że produkcja roku 1958 w

porównaniu z rokiem 1957 wzrośnie o około 50 proc. Debickie Zakłady Przemysłu Gumowego rozszerzają także asortyment produkcyjny, przez produkcję zasadniczej (opony i detali) produkującej się tutaj skórnicy oraz różne mieszanki chemiczne mające zastosowanie w górnictwie węglowym. (f)

Jak będzie pracował Sejm — mówi marszałek Czesław Wycech

Po wyborze na marszałka Sejmu ob. Czesława Wycecha, wiceprezesa NK ZSL — sprawozdawca parlamentarny Agencji Robotniczej złożył nowemu marszałkowi serdeczne gratulacje i przeprowadził z nim błyskawiczną rozmowę.

Jako marszałek Sejmu — powiedział ob. Wycech — dołożę wszelkich starań, ażeby w swej działalności i pracy nawiązywać do najlepszych postępowo-demokratycznych tradycji parlamentaryzmu polskiego. Będzie się starał, ażeby demokratyzm, rozsadek polityczny i poczucie odpowiedzialności za losy ojczyzny — dominowały w całej działalności Sejmu. — Jakże ob. Marszałku macie uwagi na temat przyszłej pracy Sejmu?

— Uważam, że wszystkie prace ustawodawcze powinny być skupione w Sejmie. W wyjątkowych tylko wypadkach dekretywanie może się odbywać przez Radę Państwa. Nawet wtedy, kiedy w okresie międzysejmyjnym zajdzie potrzeba wydania dekretu przez Radę Państwa dekret ten winien być opracowany przez komisję sejmową. I tego jako marszałek Sejmu będę pilnował.

Następnie uważam, że kontrola pracy rządu i poszczególnych resortów powinna się odbywać głównie poprzez komisje sejmowe. Jest konieczne, aby

kierownicy ministerstw dostarczali posłom dostateczną ilość materiału, odpowiedniej dokumentacji, aby komisje mogły przeprowadzić dokładną analizę i ocenę pracy danego resortu.

Z drugiej strony konieczna jest rzecz, aby posłowie wyjeżdżali w teren, odwiedzali przedsiębiorstwa i zakłady pracy, bádali stan spraw w województwach i powiatach. Dopiero wtedy członkowie komisji będą mogli przeprowadzić trafną analizę pracy rządu. I tego, jako marszałek również będę pilnował.

Uważam wreszcie, że plenaryjne posiedzenia Sejmu muszą się odbywać częściej niż dotychczas. Trzeba też koniecznie rozszerzyć formę współpracy posłów z wyborcami. Spotkania z wyborcami powinny być jednym z podstawowych obowiązków posła.

Chodzi o to, żeby nie tylko społeczeństwo stale było informowane przez posła o robli Sejmu, ale żeby posł znał dokładnie opinie, pragnienia i potrzeby swoich wyborców, by pamiętając o sprawach ogólnonarodowych, nie zapominał o sprawach tych, którzy go wybrali.

O ten właśnie bliski kontakt posła z wyborcami — będzie się, jako marszałek Sejmu, bardzo starał.

Rozmawiał B. TRONSKI.

Sejmowe drobiazgi

(Od naszego specjalnego wystannika red. Jana Skowronka)

Porzucenie systemu wojewódzkich zespołów poselskich uważane jest za dodatni objaw. Stworzy to możliwości konsolidacji sił danej partii czy stronnictwa i odgrywania poważniejszej roli politycznej w Sejmie.

W obecnym czasie bowiem w wojewódzkich zespołach rozdrabniano by się i kłócono nad każdą, nawet mniej ważną sprawą.

Kto więc będzie reprezentował interesy województwa, skoro brakuje organizacyjnych ram?

W kuluarach powtarza się dwie wersje. Po pierwsze — nie jest przecież zabronione wystąpienie danego klubu, ze sprawami dotyczącymi województwa na forum sejmowym. skoro klub uzna, że rzecz kwalifikuje się do omówienia na najwyższym szczeblu. (A zatem im więcej terenowych posłów — dobrych agitatorów w danym klubie, tym większe szanse).

Po drugie — zdaniem wice-marszałka Sejmu prof. J. Jodłowskiego trybuna sejmowa należy przede wszystkim wykorzystywać do omawiania spraw ogólnopolskich, a problematykę terenową poruszać na sesjach rad narodowych.

Czyli inaczej zarysy decentralizacji władzy — aby tylko z ekonomiczną podbudową.

*

Potrzeba nam w tej chwili — bardziej niż kiedykolwiek. I to społeczeństwo nasze parokrotnie już zadokumentowało. Jedność dało się też odczuć na pierwszym posiedzeniu. Ale nie chyba nie zaszkodzi, kiedy powtórzę tu kuluarowe „plotki” o rozdźwiękach i powstaniu opozycji. W ostatnich dniach część posłów katolickich utworzyła małą grupę, której nadano nazwę „Znak”.

Jak wiecie nieśle, nie weszli do niej znani z poprzedniej kadencji Sejmu posłowie katolicki.

Nie wiadomo też dokładnie o celach i charakterze „Znaku”. Pokaże to dopiero przyszłość.

*

A teraz prawdziwa kuchnia poselska. Z okien restauracji sejmowej znikły jak twierdzą starzy posłowie, żółte firanki. Osobiście nie ręczę za prawdziwość tej informacji, gdyż w gmachu Sejmu byłem po raz pierwszy, ale za to podaję wam, iż znikł „duch” żółtych firanek. Cena obiadu, która przedtem wynosiła 6 zł, obecnie zastąpiona jest normalnymi cenami warszawskich restauracji. A więc drogo. Jadłospis w sejmowej restauracji nie jest bogaty. Najlichniesze są zakąski i kanapki, a także napoje. Mało zup i dań drugich.

Liczna obsługa daleko nie odbiega od swych warszawskich kolegów-kelnerów. Toteż kto wejdzie do poselskiej ja-

dłodajni, zmuszony jest długo, długo czekać na pojawienie się kelnera.

Wczoraj rano widziałem, jak zniecierpliwiony czekaniem posł z rzeszowskiego okręgu Jagusztyn sam przynosił sobie z bufetu ciastka i herbatę...

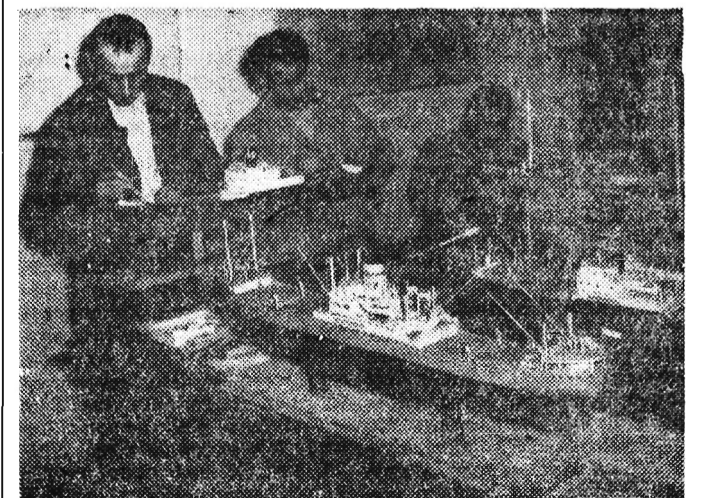
*

Większość posłów rozjechała się już do swych stron. Pozostali tylko członkowie komisji mandatowej i regulaminowej, którzy wczoraj mieli organizacyjne zebrania.

Opustoszały kuluary sejmowe.

Zapełnią się one znów we wtorek, ponieważ na ten dzień zapowiedziano następne plenarne posiedzenie, na którym „stary” premier — J. Cyrankiewicz ogłosi skład nowo utworzonego rządu.

Czy zajdą zmiany i jakie? O tym w przyszłą środę.



W dniach od 1 do 13 marca br. odbędzie się w Gdańsku Międzynarodowa Konferencja Unifikacji Wyposażenia Okretowego. Uczestniczyć w niej będą delegacje ZSRR, Bułgarii, Rumunii, Węgier, NRD i Czechosłowacji oraz obserwatorzy z Chin. W związku z konferencją pracownicy Centralnego Biura Konstrukcji Okretowych wykonują modele polskich statków. Na zdjęciu: Kierownik pracowni modelarskiej Henryk Habik i modelarz Wincenty Szopiński przy modelach statków. CAF — fot. Cella

NAD LAZUROWYM BRZEGIEM I W KSIĘSTWIE MONACO • ZAWRÓT GŁOWY OD MUZEUM OCEANOGRAFICZNEGO • MONTE CARLO • KRUPIERZY — LUDZIE AUTOMATY • CZARNY KOLOR ZAWIÓDE



(III)

MONACO nie wymaga od turystów żadnych paszportów...

Droga z Nicei do Monaco wije się fantastycznymi lukami...

W autokarze głosujemy co zwiadać: kasyno gry, czy muzeum oceanograficzne?

Nie da się porównać miejscowości, leżących nad Morzem Śródziemnym...

Droga do Monaco jest tak melonowa, że niemal ożarzał nas żal...

Pałac książęcy stoi na rozleśnym tarasie — placu, z którego z jednej strony urywa się stromo brzeg...

Przed barierą ustawione armaty, подарowane księstwu jeszcze przez Ludwika XIV.

Nieco dalej kiosk z pamiątkami i pocztówkami, oblegane tłumnie...

MONACO jest niezależnym księstwem doniero od roku 1817. Przedtem często miało swych „opiekunów”...

te Carlo jest naturalnie kasynem gry. Pierwsze kasyno gry zbudowano w Monaco w 1856 roku...

M ONTE CARLO, liczące 9.500 mieszkańców, położone jest najniżej i chociaż odległość od Monaco wynosi zaledwie kilka kilometrów...

Przed kasynem, obszerny plac, zapelniony autami, o przeróżnych, wyrafinowanych nieraz formach...

Najniższa stawka — 200 fr. Wymieniałam bohatersko 806 fr. i z tak zasobną kieszonką...

W głównej sali gry znajdowało się kilkanaście stołów, przy każdym z nich panował tłok...

pieniądze, czwarty, stojąc obserwowował całość.

ZACZEŁAM i ja obserwować graczy; przeważnie kobiety i to, mówiąc ogólnie, w wieku „bardzo dojrzłym”...

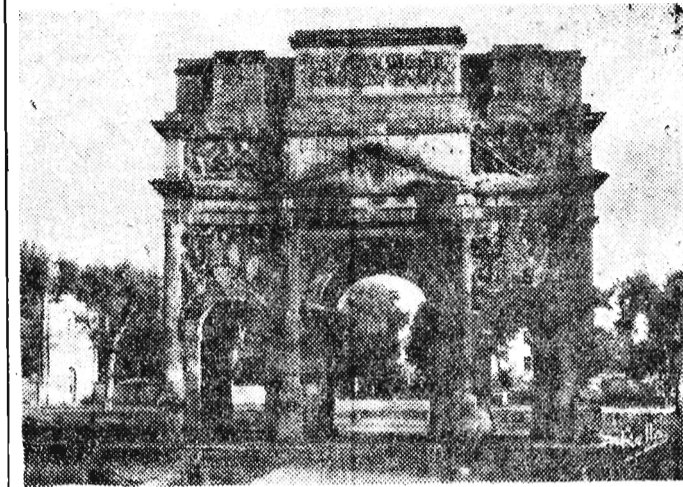
Teraz chwila wahania: na jaki kolor postawić, czerwony czy czarny? Zaczęłam sobie przypominać moje życiowe...

przygody, w których kolory odgrywały pewną rolę. I zaczęłam się zastanawiać, który przyniósł mi większe szczęście?

Meża poznałam w brązowym płaszczu — to odpada. Kiedyś na plaży opaliłam się na buraka i miałam w związku z tym fatalne przeżycia...

wił koło mojego sztonu 30.000 fr. Podskoczyłam (w duchu naturalnie) z radości...

HALINA LIPOWCZAN



Miasteczko Orange założone przez Rzymian jako obóz wojskowy. Na pierwszym planie łuk triumfalny

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

CIĘŻKIE ZADANIE CZEKA NASZYCH PIĘŚCIARZY W MOSKWIE

Pałac Sportu na Łuznikach, w którym niebawem rozpocznie się turniej o mistrzostwo świata w hokeju...

CO CIEKAWEGO W BOKSIE? Decydujące spotkanie o prawo pozostania w II lidze rozegrają zespoły Gwardii Łódź, Stali Siatkowa Wola i Sparty Ziębice...

znany w Polsce z warszawskich mistrzostw Europy piorkowiec Zasuchin. Walka tego rutynowanego pięściarza...

Finałowe spotkanie o mistrzostwo Polski juniorów (po 4 zawodników w każdej wadze) rozegrane zostanie w Krakowie w dniach 22 — 24. III. br.

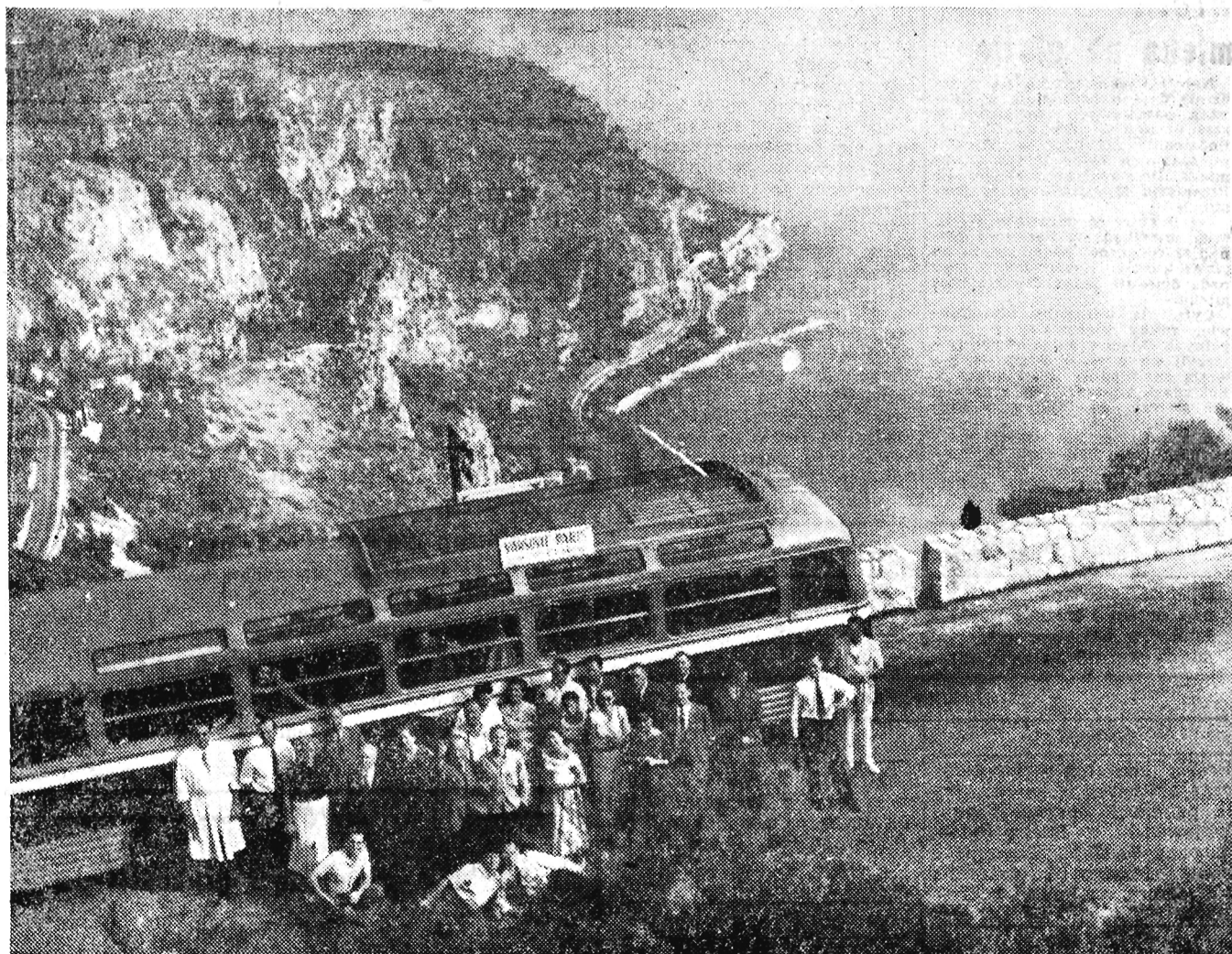
Coraz więcej towarzyskich spotkań międzynarodowych organizują działacze bokserscy. W dniach 5 lub 7 marca rozegrany zostanie międzymiastowy mecz Bukareszt — Rzeszów...

PIŁKARZE LEGII ZWYCIĘŻAJĄ W JUGOSŁAWII Pięknym zwycięstwem zainaugurowali tegoroczny sezon międzynarodowy piłkarze warszawskiej Legii. W środę 20 bm. w Sencie (Jugosławia) zmierzyli się oni z miejscowym Hajdukiem...

PIŁKARZE LEGII KROSNO NA OBOZIE W SZKŁARSKIEJ POREBIE Piłkarze III-ligowej Legii Krosno przebywała obecnie na obozie kondycyjnym w Szklarskiej Porębie. Zawodnicy oraz kierownictwo obozu przesyłają wszystkim sympatykom moc serdecznych pozdrowień.

KURS INSTRUKTORÓW PIŁKI SIATKOWEJ

W Przemysłu zakończył się kurs instruktorów piłki siatkowej. Na kurs ten przybyło 50 kandydatów z całej Polski. Kierownikiem szkolenia był mgr Zygmunta Krzyżanowski. Wielu kursantów zdobyło tytuł instruktora I klasy...



Uczestnicy wycieczki Warszawa — Paryż w drodze z Nicei do Monaco. W głębi widok „Lazurowego Brzegu”.

